

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lipca 2017 r. w sprawie z powództwa M. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W., Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł., (...) Spółce Akcyjnej w Ł. i Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o zapłatę i ustalenie, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz M. P. kwotę 17960 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. ustalił, że (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. będzie ponosiła odpowiedzialność za wszelkie mogące ujawnić się w przyszłości u powódki skutki zdarzenia z dnia 6 maja 2013 roku,
3. oddalił powództwo w pozostałej części,
4. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz M. P. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. nie obciążył M. P. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozostałych pozwanych,
6. nakazał ściągnąć od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 2074,58 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

[wyrok k.265-265 odwr.]

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji. W tej sytuacji nie istnieje potrzeba ich powtarzania, bowiem - jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy - w wypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje (tak m. in. Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 13.12.1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379; z dnia 14.02.1938 r., C II 2613/37, Przegląd Sądowy z 1938 r., poz. 380; z dnia 10.11.1998 r., III CKN 792/98, OSNC z 1999 r., nr 4, poz. 83; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ.; z dnia 14.02.2013r., II CSK 292/12, Lex 1318346).

[uzasadnienie k.266-271 odwr.]

Pozwana (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie pkt 1 i 2, zarzucając:

I. naruszenie norm prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego, co przejawiało się w pominięciu przez Sąd Rejonowy:

a) zeznań świadka M. D., która na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 r. zeznała, że:

- boisko, na którym w dniu 6 maja 2013 r. doszło do wypadku powódki, aż do nabycia jego własności przez Miasto Ł., tj. do lata 2015 r., było ogólnodostępne i nieogrodzone,

- co najmniej od 2007 r. Gmina M. Ł. prowadziła intensywne rozmowy z właścicielem nieruchomości, na której doszło do wypadku powódki, celem jej nabycia przez Gminę M. Ł.,

b) przesłuchania w charakterze strony przedstawiciela ustawowego małoletniej powódki – S. P., który na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 r. zeznał, że w dacie wypadku boisko było ogólnodostępne oraz nieogrodzone i każdy mógł z niego korzystać,

c) zeznań świadka K. S., który na rozprawie w dniu 2 czerwca 2017 r. zeznał, że:

- w dacie wypadku boisko było ogólnodostępne, nieogrodzone i każdy mógł z niego korzystać,

- Spółdzielnia Mieszkaniowa, będąca właścicielem nieruchomości, na której posadowione jest boisko, nie podejmowała żadnych czynności celem utrzymania boiska, nie dokonywała na boisko żadnych nakładów z przyczyn finansowych oraz z przyczyn politycznych,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, co przejawia się w uznaniu przez Sąd Rejonowy, że:

a) Szkoła Podstawowa nr (...) ponosiła w związku z posiadaniem boiska koszty jego utrzymania, podczas gdy sprzątanie boiska i dokonywanie corocznych przeglądów przez (...) Inspektora BHP nie wiązało się dla Miasta Ł. z żadnymi kosztami, skoro przeglądy były dokonywane przez osobę pełniącą funkcję Inspektora BHP społecznie (a zatem za darmo, bez żadnego wynagrodzenia), a czynności porządkowe były podejmowane przez pracownika gospodarczego Szkoły Podstawowej, który nie otrzymywał z tego tytułu dodatkowego wynagrodzenia,

b) Szkoła Podstawowa nr (...) była posiadaczem samoistnym boiska, na którym doszło do wypadku powódki, podczas gdy pomiędzy stronami bezsporne było, że od wielu lat Gmina i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle (...)” podejmowały negocjacje celem nabycia przedmiotowej nieruchomości przez Miasto Ł., co świadczy o tym, że Gmina Ł. nie posiadała nieruchomości w sposób samoistny ale jak posiadacz zależny,

II. naruszenie norm prawa materialnego, tj.:

1. art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że o winie Gminy M. Ł. świadczy to, że „Gmina Ł., której podlegała szkoła od ponad 40 lat korzystała z boiska szkolnego była jego posiadaczem samoistnym tolerowała zły stan techniczny boiska (...) tego rodzaju zachowanie stanowi rażące naruszenie zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady niewyrządzania szkody osobie trzeciej”, podczas gdy:

- przyjęcie obowiązywania zasady niewyrządzania szkody osobie trzeciej skutkuje przyjęciem obowiązywania w polskim porządku prawnym odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie absolutnej, wynikającej z samego faktu wystąpienia szkody,

- Gmina M. Ł. nie dysponowała żadnymi możliwościami przeprowadzenia remontu, względnie ograniczenia dostępu do boiska lub jego oznakowania, gdyż takie działania Gminy stanowiłyby naruszenie obowiązujących przepisów prawa, tj. art. 140 k.c.,

2. art. 336 k.c. ab initio poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że w dacie wypadku powódki (jak również we wcześniejszym okresie) Gmina Ł. była posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości, podczas gdy Gmina faktycznie władała przedmiotową nieruchomością w czasie zajęć szkolnym, jak najemca, a poza czasem pracy Szkoły boisko posadowione na nieruchomości pozostawało do dyspozycji właściciela, jak również innym osób trzecich,

3. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, wyrażającą się w błędnym przyjęciu, że rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę uzasadnia przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia pieniężnego w łącznej kwocie 15000 zł, mimo że biegły zdiagnozował u powódki jedynie 2 % uszczerbku na zdrowiu.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. w całości, a w konsekwencji zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji (pkt 4 i 6 wyroku) i zasądzenie od powódki na rzecz strony apelującej jako pozwanej kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji według norm przepisanych, a ponadto o zasądzenie od powódki na rzecz apelującego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

[apelacja k.280-289]

Pełnomocnik pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle (...)” w Ł. kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

[odpowiedź na apelację k.311-313]

Pełnomocnik powódki wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego.

[odpowiedź na apelację k.315-319]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. W zasadniczej części na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Wbrew twierdzeniom strony apelującej, Sąd I instancji nie pominął zeznań świadka M. D. i przedstawiciela ustawowego powódki – S. P. w zakresie, w jakim zeznali o tym, że boisko, na którym doszło do wypadku, w dacie zdarzenia było nieogrodzone, ogólnodostępne, a ponadto że od kilkunastu lat Gmina M. Ł. prowadziła rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle (...)” w Ł. na temat przeniesienia prawa własności nieruchomości, na której

posadowione jest to boisko. Sąd ustalił na podstawie powyższych zeznań stan faktyczny, czemu dał wyraz na stronie 2 i 3 uzasadnienia skarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, prawidłowo ustalił, że boiskiem zajmowała się Szkoła Podstawowa nr (...) w Ł.. Pomimo tego, że boisko nie było ogrodzone, to właśnie pracownicy szkoły zajmowali się jego sprzątnięciem i przeglądami. Irrelevantne dla rozpoznania niniejszej sprawy jest, czy za czynności te otrzymywali wynagrodzenie, czy też prace wykonywali społecznie, nieodpłatnie. Spółdzielnia czyniła od wielu lat starania, aby prawo własności nieruchomości, na której zostało wybudowane boisko, przeszło na Gminę M. Ł.. Co więcej, przez wszystkich boisko było traktowane jak boisko szkolne, a nie osiedlowe. Szkoła w żaden sposób nie uzgadniała ze Spółdzielnią możliwości korzystania z tego boiska, tylko po prostu z niego korzystała.

Reasumując, Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że na podstawie art. 416 k.c. odpowiedzialność za szkodę i krzywdę, których doznała powódka w związku ze zdarzeniem z dnia 6 maja 2013 r., ponosi sprawująca nadzór nad Szkołą Podstawową nr (...) w Ł. Gmina M. Ł., a tym samym (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. jako jej ubezpieczyciel.

Strona apelująca zakwestionowała również ocenę ustalonego stanu faktycznego, która doprowadziła Sąd Rejonowy do wniosku, że odpowiednim w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynieniem na rzecz powódki jest kwota 15000 zł.

Z treści przepisu art. 445 § 1 k.c. wynika, że w wypadkach uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie stanowi pieniężną formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, jakie były udziałem poszkodowanego. Ma ono przede wszystkim charakter kompensacyjny, a jego wartość musi z jednej strony przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś winna być utrzymana w rozsądnych granicach w odpowiedniej relacji do doznanej krzywdy i warunków majątkowych społeczeństwa. Zadośćuczynienie ma ułatwić przezwyciężenie ujemnych następstw wypadku, zaś jego wielkość zależeć będzie od oceny całokształtu okoliczności sprawy, przede wszystkim rozmiaru doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywności, trwałości, czy nieodwracalnego charakteru. Od zobowiązanego poszkodowany powinien otrzymać sumę pieniężną odpowiednią do zatarcia lub złagodzenia poczucia krzywdy i odzyskania równowagi psychicznej. Nie może ono stanowić represji majątkowej dla osoby odpowiedzialnej za szkodę (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 12.09.2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl. i z dnia 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

W rozpoznawanej sprawie powódka, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, uległa wypadkowi w dniu 6 maja 2013 r. W dacie zdarzenia miała 9 lat. Doznała złamania dalszego odcinka kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, stłuczenia lewego kolana oraz powierzchniowych otarć łokcia prawego i lewego barku, co skutkowało 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka miała kończynę unieruchomioną w opatrunku gipsowym i szynie gipsowej. W znieczuleniu ogólnym dokonano repozycji złamania z uwagi na nieprawidłowy zrost. Po wypadku powódka przebywała pod opieką matki. Wymagała wzmożonej pomocy w okresie rekonwalescencji, ponieważ jest leworęczna, a złamaniu uległa lewa ręka. Z psychiatrycznego punktu widzenia powódka w związku z przedmiotowym wypadkiem nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Jej cierpienia fizyczne związane były z bólem uszkodzonej ręki i były duże w pierwszych dwóch dobach po urazie. Podobny charakter miały również w ciągu trzech dobieg po zabiegu operacyjnym. Powódka przyjmowała leki przeciwbólowe. Jej cierpienia psychiczne wiązały się z brakiem kontaktu z rówieśnikami. Powódka musiała korzystać z pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie przez pierwsze 8 tygodni po wypadku. Następnie do końca sierpnia 2013 r. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie. Rokowania powódki na przyszłość są pomyślne.

Oceniając skutki wypadku, charakter i procent trwałego uszczerbku na zdrowiu, proces i czas leczenia, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych powódki, zmianę trybu jej życia, wiek powódki i pozostałe okoliczności, o których mowa wyżej, Sąd Okręgowy uznał, że kwota 15000 zł zasądzona przez Sąd I instancji jest rażąco zawyżona, a odpowiednim, stosownym zadośćuczynieniem na rzecz powódki w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. jest kwota 7500 zł.

Zmiana wysokości zadośćuczynienia, a co za tym idzie obniżenie zasądzonej łącznej kwoty z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania, skutkowało również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji, o których Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że powódka wygrała proces w 46 %.

Uwzględniając zarzuty apelacyjne, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 wyroku, zaś w pkt 2 wyroku oddalił apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach za postępowanie apelacyjne Sąd Okręgowy orzekł w pkt 3 i 4 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że zastosowanie cyt. przepisu powinno być oceniane na podstawie całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności faktów związanych z samym przebiegiem procesu, jak i faktów leżących na zewnątrz procesu, a zwłaszcza dotyczących stanu majątkowego i sytuacji życiowej danej strony. Przy ocenie tej należy uwzględnić zasady współżycia społecznego (tak m. in. SN w postanowieniu z dnia 14.01.1974 r., II CZ 223/73, L.). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu omawianego przepisu można zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu oraz subiektywne przekonanie strony o słuszności swego żądania.